

Kategoria

[Relacje](#)

145 lat „Kolejówki”

Warszawska „Kolejówka” to najstarsza techniczna szkoła średnia w Polsce. Przez wszystkie lata zasilala kadre pracowników kolei setkami dobrze przygotowanych absolwentów, których ceniono, jako dobrych fachowców i zatrudniano w różnych przedsiębiorstwach oraz wyższych uczelniach na wielu odpowiedzialnych stanowiskach. Trwale wpisała się w historię warszawskiej i polskiej oświaty. W tym roku szkoła obchodzi rocznicę 145 lat istnienia.

Dla uczczenia jubileuszu szkoła zorganizowała uroczyste spotkanie, na które zaproszono absolwentów, nauczycieli, przedstawicieli władz, świata kolei oraz spółek kolejowych współpracujących ze szkołą, m.in.: SKM Warszawa, PKP PLK S.A., PKP Intercity, PKP Cargo. Tego dnia można było zwiedzić budynek szkoły, porozmawiać z kadra pedagogiczną oraz uczniami, a także spotkać jej absolwentów. Nie zabrakło także Kolei Mazowieckich, które reprezentował Piotr Wakuła, dyrektor Biura Eksploatacyjno-Technicznego, również absolwent „Kolejówki”.

Po uroczystym rozpoczęciu spotkania Maria Pilich, nauczycielka i wieloletnia pracowniczka szkoły przybliżyła zebrany jej historię. Pierwsze wzmianki o szkole pochodzą z 1872 roku. Rok później, z inicjatywy Leopolda Kronenberga, powstał Warsztat Instruktorski, na którym kształcono m.in. maszynistów. W 1875 r. rosyjski minister komunikacji zatwierdził ustawę powołującą do życia Szkołę Techniczną Warszawsko-Wiedeńskiej Kolei Żelaznej. Została ona rozwiązana w 1908 roku na skutek decyzji władz rosyjskich. Jednak nie było to przerwą w dziejach warszawskiej szkoły kolejowej. Obok przedmiotów ogólnokształcących, z dużym naciskiem na nauki matematyczno-fizyczne, prowadzono zajęcia praktyczne, zawodowe w warsztatach.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej w 1914 r., pomimo walk i zarządzonej ewakuacji, w szkole wciąż odbywały się lekcje. Po odzyskaniu niepodległości Polski, uchodziła w opinii społeczeństwa za jedną z najlepszych szkół średnich. Wielokrotnie

zmieniano jej nazwę: tuż przed wybuchem II wojny światowej była Państwowym Liceum Kolejowym (1938-1939). W czasie okupacji pracownicy i uczniowie byli zaangażowani bezpośrednio w działalność konspiracyjną lub pomoc dla podziemia, w warsztatach szkolnych produkowano zamki do pistoletów maszynowych sten. W 2001 r. Zespół Szkół Kolejowych im. inż. Stanisława Wysockiego zmienił nazwę na Zespół Szkół im. inż. Stanisława Wysockiego d. "Kolejówka". W skład tego zespołu weszło również LXXXIX Liceum Ogólnokształcące, przeniesione z Woli. Obecnie patronem szkoły jest inżynier Stanisław Wysocki – projektant, budowniczy i administrator pierwszej linii kolejowej na polskiej ziemi: Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Współczesne losy szkoły oraz jej walkę o uczniów i rozwój nowych kierunków kształcenia przedstawił Zbigniew Chałas, obecny dyrektor placówki.

- Dla szkolnictwa kolejowego przyszły trudne czasy. 20 lat temu kolej, a właściwie nią zarządzający, zapomnieli o kształceniu kadr. A my wciąż szkoliliśmy. Jeździliśmy na targi, chodziliśmy do szkół i namawialiśmy uczniów. Zawsze udawało nam się znaleźć chętnych właśnie na kierunki związane z obsługą pojazdów trakcyjnych. W tym kierunku - trakcji elektrycznej - nigdy nie nastąpiła przerwa w nauczaniu. Mamy wspaniałych nauczycieli, mamy bogate wyposażenie, a nasi uczniowie odnoszą sukcesy. W tym roku czterech z dziesięciu laureatów olimpiady mechatronicznej organizowanej przez Politechnikę Warszawską to nasi uczniowie. Mamy czym się pochwalić. W tej chwili współpracujemy ze spółkami kolejowymi w ramach patronatów, a nasi absolwenci to ich pracownicy. Duch tej szkoły nie pozwala o nią nie walczyć – mówił Zbigniew Chałas, obecny dyrektor szkoły.

Koleje Mazowieckie od wielu lat są patronem klasy o profilu technik elektroenergetyk transportu szynowego. Spółka zapewnia urządzenia i warsztaty uczniom szkół odbywającym praktyki zawodowe, a tym samym umożliwia odbywanie praktycznej nauki zawodu i staży na terenie sekcji napraw i eksploatacji taboru, z uwzględnieniem najnowszych osiągnięć technicznych i technologicznych. Na najlepszych uczniów czekają także stypendia fundowane przez KM oraz zatrudnienie.

- Dobrze, że ta szkoła przetrwała. My, jako kolejarze, nie jesteśmy w stanie istnieć bez tych młodych ludzi, którzy tutaj się uczą. Żeby kolej mogła się rozwijać, żeby mogła przetrwać, musi być zasilona młodym wykształconym pokoleniem. Dzisiaj potrzeba ludzi, którzy obsługą tabor z informatyzowany, nowoczesny, zelektronizowany i szkoła rozwija kształcenie właśnie w tym kierunku. Dlatego mam

nadzieję, że wszystkich nas będzie stać na to, żeby wspierać tę szkołę i lobbować na rzecz jej rozwoju. Gratuluję Panu dyrektorowi, że udało się przetrwać, szczególnie tę ostatnią batalię o kierunek mechatroniki. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się podnieść tę szkołę do odpowiedniej rangi - rangi na którą zasługuje - mówił Piotr Wakula.

Szkoła idzie z duchem czasu. Otworzyła nowe, atrakcyjne kierunki, m.in. mechatronikę czy urządzenia i systemy energetyki odnawialnej. Chce rozmawiać z Ministerstwem i współpracować z koleją, aby odradzać szkolnictwo kolejowe, które przez lata było skutecznie wygaszane, czego efektem jest ogromna luka pokoleniowa.

Gratulujemy szkole zacnego jubileuszu i życzymy samych sukcesów w walce o rozwój placówki. A wszystkich, którzy chcą mieć dobre perspektywy na rynku pracy, zachęcamy do wybrania kierunków kolejowych właśnie w Technikum nr 7, dawnej „Kolejówce”.

Galeria



